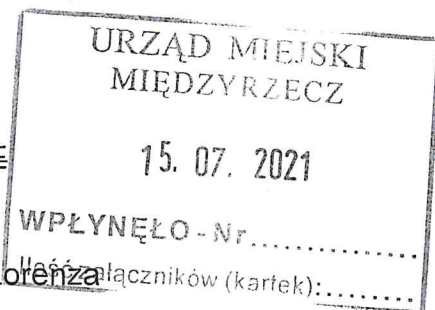


Radny

Międzyrzecz, dnia 12.07.2021 r.

Eugeniusz Sawiński

INTERPELACJA – ZAPYTANIE



Skierowana do Burmistrza Międzyrzecza – Pana Remigiusza Lorenza

w sprawie przycięcia krzewów nad chodnikiem.

TREŚĆ INTERPELACJI – ZAPYTANIA

W ciągu ulicy Zamoyskiego, stanowiącej drogę gminną, po jej lewej stronie patrząc od ul. Zachodniej biegnie chodnik, który na odcinku kilkunastu metrów ma zmniejszony „prześwit” przez zielen z krzewów rosnących na sąsiedniej działce nie należącej do gminy. Mieszkańcy Osiedla zwracali się do mnie o interwencję w tej sprawie.

Już kilkakrotnie ustnie zwracałem się do właściwych urzędników, lecz nie dało to żadnego efektu.

Pragnę zauważyć, że sprawy tego typu reguluje Kodeks cywilny.

Załączam tekst z INFOR, z którego wynika, jak należy postąpić w tej sprawie.

UZASADNIENIE

Przycięcie tych krzewów umożliwi mieszkańcom swobodne, pełne korzystanie z istniejącego chodnika.

Proszę o ustosunkowanie się do interpelacji, zapytania i poinformowanie na piśmie o sposobie załatwienia sprawy w terminie 14 dni. Kopię udzielonej radnemu odpowiedzi proszę przekazać do Biura Rady powołując się na numer interpelacji, zapytania.

Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Międzyrzeczu

Katarzyna Budych



Drzewo sąsiada wchodzi na moją działkę - co zrobić?

22 stycznia 2015, 13:00

[Data aktualizacji 27 stycznia 2015, 08:11]

[Dołącz do grona ekspertów](#)



grunttozysk.pl grunttozysk.pl

Czy można obcinać gałęzie drzewa sąsiada, które wchodzi na naszą działkę?

Odpowiedź znajdziemy w kodeksie cywilnym. Możemy obciąć gałęzie drzewa sąsiada i wyciąć korzenie drzewa, jeśli przechodzą one na naszą działkę. To samo tyczy się również owoców, które spadły na naszą działkę - wtedy stają się ona naszą własnością.

Mimo tego, że prawo cywilne nie mówi o tym, w jakiej odległości od granicy działki powinno się sadzić drzewa lub krzewy, pozwala rozstrzygnąć pojawiające się z tego powodu spory . Art. 150 kodeksu cywilnego daje właścicielowi gruntu prawo do obcięcia i zachowania dla siebie korzeni, gałęzi i owoców, w sytuacji, gdy przechodzą one z sąsiedniej działki. Wg przepisów zanim jednak dojdzie do przycięcia gałęzi, należy w pierwszej kolejności powiadomić o tym sąsiada i wyznaczyć mu nieprzekraczalny termin ich usunięcia. Dopiero w sytuacji, kiedy nasza prośba zostanie zignorowana wolno nam będzie obciąć gałęzie wchodzące na naszą działkę. W przypadku korzeni - można je usunąć bez wcześniejszego kontaktu z sąsiadem i wyznaczania dla niego terminu na ich pozbycie się. Nawet jeśli w sytuacji kiedy usunięcie gałęzi lub korzeni będzie skutkiem uschnięcia, lub innej degradacji drzewa, właściciel terenu, na którą dane drzewo "wchodziło" , nie może zostać oskarżony o wyrządzenie szkody. Dopóki motywację swą opiera na przesłankach

zawartych w z art. 150 kodeksu cywilnego, mimo iż mógł przyczynić się do spowodowania niekorzystnych następstw w stanie tych drzew, działania jego pozostawały zgodne z prawem.

Polecany produkt: [Przewodnik po zmianach przepisów 2014/2015](#)

REKLAMA

W sytuacji, kiedy problem jest bardziej skomplikowany, a usunięcie gałęzi, lub korzeni, nie jest takie proste – np. ze względu na wysokość, bądź rozłożystość drzew – można sprawę przeciwko sąsiadowi skierować na drogę sądową. Zgodnie z art. 144 kodeksu cywilnego właściciel działki, na którą wchodzi drzewo sąsiada powinien powstrzymać się od wykonywania działań, które mogą zakłócać korzystanie z [nieruchomości](#) sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia [nieruchomości](#) i stosunków miejscowych.

Kiedy np. drzewa sąsiada w znacznym stopniu wchodzi na naszą działkę i zaciemniają nasz [ogród](#), czego efektem jest to, że inne rośliny nie mogą w nim rosnąć - [sąd](#) może nakazać np. całkowite usunięcie tych drzew i krzewów, lub takie ich przycięcie, aby już nie stanowiły problemu i nie utrudniały korzystania z naszej [nieruchomości](#).

Polecany produkt: [Utrzymanie czystości i porządku w gminach - Poradnik](#)

Co w sytuacji, kiedy owoce sąsiada wpadają na naszą działkę?

W zrobić w sytuacji, kiedy na naszą działkę zaczynają spadać owoce z drzew sąsiada znajdujących się po drugiej stronie płotu? Odpowiedź znajdziemy w art. 148 kodeksu cywilnego: „**owoce spadłe na grunt sąsiada stanowią jego pożytki**”. Stają się naszą własnością więc możemy je zebrać. Należy natomiast pamiętać, że zgodne z prawem jest zebranie owoców, które spadły samoistnie na ziemię, w sposób naturalny. Póki wiszą na drzewie nie wolno ich zrywać – w myśl zasady, by umożliwić właścicielowi drzewa ich zebranie.